

Dziś przed wieczorem zaczyna się po Kościołach Parafjalnych i Zakonnych *intrynie* nazwane *ciemne*, albo, iak zwykło się mówić, *Lamentacje*. Trwać one będą przez dni 3, to iest przez Środę, Czwartek i Piątek Wielki. Dawniej o północy Lud pobożny zgromadzał się do Kościoła na te Nabożeństwa; lecz koleją wieków odmieniono ten zwyczaj, i ustnowiono taki czas na *intrynie*, aby o godzinach wieczornych za światła dziennego były śpiewane.

Od iutra, do 9 (21) tego miesiąca, czynności sądowe ustają, wyiawszy spraw terminowych nagłego pośpiechu wymagających, które ciągle sądzone będą.

Wczoraj przeniósł się do wieczności w 66 roku życia, ś. p. Mateusz Giersz, Kupiec i Obywatel M. Warszawy. Stroskana Wdowa wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok nieboszczyka iutro o godz. 5tej po południu, z domu Nr 500 B. przy ulicy Podwale, na smętarz Powąz.

Onegdaj zakończyła życie Magdalena z Brandlow Rouget, w wieku lat 29. Stroskany Mąż wraz z dziećmi, zaprasza Familją i Przyjaciół na exportację zwłok Jej oddać się mającą dziś o godz. 3ej z południa, z folwarku Sielce pod Warszawą, na smętarz Wilanowski.

Pogrążeni w smutku pozostają Żona, Synowie i Wnuki ś. p. Augusta Ferdynanda de Wolff, Doktora Medy: i Chir.; b. Prezesa Rady ogólnej Lekarskiej i Towarzystwa Lekarskiego Warsz., oraz b. Rady Konsystorza Wyznań Ewang.; (o którego zgonie donieśliśmy wczoraj), zapraszają Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok jego iutro o godz. 3ej z połud: z Kościoła gminy reformowanej na Lesznie, na smętarz tejże gminy odbyć się mającą.

Edward Weber, Urzędnik Banku Pols., przeżywszy lat 21, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pozostali Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, iutro o godzinie 4tej po połud: z Kaplicy Szpitalu Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. W powołaniu się do dawniejszych rozporządzeń, podaje do wiadomości, że Policja miejscowa otrzymała rozkaz dopilnowania: aby dzieci bąc same, bąc z niankami i sługami, w ogrodzie *Saskim*, jedynie miejsce dla nich oznaczone zajmowały, to iest na trawniku położonym w rogu tegoż ogrodu między placem Brilowskim a domem W. Skwarcowa; aby nikt po trawnikach nie chodził i rgoła w żadnych przedmiotach do ogrodu należących szkody nie czynił; aby osoby w obdarciem o-

dzieniu, lub *piiane*, któreby nie postrzeżone wcięły się do ogrodu, natychmiast do opuszczenia zagnane były. (G. Pol.)

Karteczki, iakie powożący dorożkami w Warszawie, winni są udzielać pasażerom w miesiącu bież., drukowane są na papierze niebieskim farbą czerwoną.

Zarząd IIIgo Okręgu Korpusu Żandarmów, przeniesionym został z pałacu Prymasowskiego, do domu Właścicielki *Lewińskiej*, pod Nr 1900 przy ulicy Smolnej, ostatniego po lewej stronie.

Na korzyść Sierot pod opieką Towarzystwa Dobroczęjących, ofiarowano przez Autorkę kilka exemplarzy *Loteryjki chronologicznej*, którą w Sklepie ubogich nabyć można.

Za Kwiecień wyszedł zeszyt *Pielgrzyma* i zawiera: Zarysy życia pobożnego, wyjęte z pism Lud: de Blois. Literatura 5cin pierwszych wieków chrześcijaństwa z *Université Catholique*, przekład A. Ulanowskiej. O obrzędach Wielkiego Tygodnia w Rzymie, p. X. P. *Rzeczuskiego*, (ciąg dalszy). Stółko o salach ochrony, p. E. *Ziemięckę*. Dzieciatko JEZUS, opowiadanie, X. H. *Łowińskiego*, nakładem i czcionkami Księgarza i Typografa Szkół Białorus. Naukowego Okręgu 1846, p. E. *Ziemięckę*. *Pielgrzym* wychodzi 1go dnia każdego miesiąca od r. 1842 w drukarni Banku Pol: Osoby żyjące prenumerować to Pismo, zapisywać się mogą we wszystkich Księgarniach Warsz., na wszystkich Pocztamtach w Królestwie Pols: i u Osób prywatnych, które tem zajmą się, za opłatą rocznie zł. 30, półrocznie zł. 15, kwartalnie zł. 7½. Ekspedycja główna iest w Księgarni Fr: *Spiess* i Sp. przy ulicy Senators. Nro 460, do której wszelkie listy i pisma pod adresem: do *Redakcji Pielgrzyma*, mają być przesyłane.

Od dawna znany Warszawie JP. *Belli*, utrzymujący w różnych miejscach Cukiernie, a szczególnie teraz ślicznie i kosztownie urządzoną w domu W. *Bujno* na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, iak zawsze również i na zbliżające się święta Wielkanocne przysposabia wszelkie przedmioty ciastowe na uczytzy zwane *święcone*. Oprócz wszelakich babek i placków, będą mazurki w rozmaitem ubraniu i rozmaitych kolorach, będą torty wszelkich gatunków, oraz iajka bardzo ładne, sztuka od złotego do 5, według upodobania. Baranki po złotemu lub po półtora złotego. Będzie oraz innych stosownych do uroczystości przedmiotów mnóstwo. Wszelkie obstarunki uskutecznione zostaną bezzwłocznie. — A teraz przejdziemy z tej pięknej części Warszawy do innej, do środka jednej z najwspa-

nialszych ulic, to jest na Krakowskie-Przedmieście. Wielekroć umieszczaliśmy w naszym piśmie pochwały przez bardzo wiele osób przyznawane cukierni JP. *Tozjo* (Tozjo) obok Poczty. Ileż kroć uznawano jego *pączki* za przewyśmienite, i jego owoce cukrowe zadziwiające podobieństwem i zastępujące naturalne, jego kwiaty z cukru iakby ręką *Flory* działane i wiele innych; można przeto być pewnym, że taż Cukiernia również wybornych dostarczy ciast na święcone; a kto dla lubych dziatke życzy dać na święta iaki potrawowy podarunek, znajdzie u Pana *Tozjo* zdrowsze dla nich niż szynki i kiełbasy przysmaczki, a szczególnieś słodkie baranki, pieseczki, ptaszęta, kałamarzyki i t.p.—W ogólności mamy za obowiązek donieść, że i w innych cukierniach starownie przysposabiaią rozmaite pieczywa stosowne na święcone.

Onegdaj o godz. 8mej wieczorem, świetny łuk otaczał *Xięśc*.

Saski Ogród odradza się codziennie. Wiele osób spieszy do tego rozkosznego miejsca, oddychać świeżem, wiosennem, życiodawczem powietrzem. Starzec przypomina sobie dni swojej młodości, dziecię czerpie siły wzrostu, płeć piękna ożywczość wdzięków, stokroć skuteczniejszą od wszystkich dawniejszych i nowo-wynalezionych kosmetyków, a amatorowie wody, tunek czyzstego i świeżego źródła wydobywany. Z resztą pobyt w tem miejscu, nie jest bez przyjemności dla oka. Trawniki już pokryty się zielonością majową; bzy, ligustry i inne drobniejsze krzewy, puszczają już listki, a kasztany, szczególnieś te które są bliższe Żelaznej Bramy, tak mają pełne i grube pączki, że lada dzień rozwinąć się mogą.

Kurs wczorajsz: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od r.s. 14 k. 79 (zł. 98 gr. 18); do r.s. 14 k. 81 (zł. 98 gr. 22); wartość kup: k. 17¹/₂.

Wczoraj Publiczność obecna w Wielkim Teatrze, była nader zadowoloną i z doboru dzieł, i z wybornego wykonania; przywołani, po *Ryćkochanym*, JPani *Halpert*, JPP. *Jasiński* i *Komorowski*; po *Przysiędze*, JPani *Rywacka*, JPP. *Dobński* i *Troszel*; po *Sylfidzie*, JPanna *Piechowiec* i JP. *Tarnowski*; po *Lucji*, JPani *Rywacka*, oraz JP. *Dobński* 2-kroć; po *Balu*, JPani *Witucka*.

Dozór Bózniczny *Katuszyna*, pragnąc mieć w temże mieście Lekarza, obok dochodu z mieszkalców i okolicznych Obywateli, zapewnia swej strony Lekarzowi 150 Rubli sr. rocznej pensji; życzący sobie takową objąć posadę, zechce się zgłosić listownie do podpisanego. S. *Michelsohn*, Członek D. B.

Listy handlowe pisane z Londynu na dniu 31 Marca, a odebrane wczoraj w Warszawie, donoszą o nowem stanowczem, chociaż drogo opłaconem zwycięztwie, które Anglicy odnieśli w *Indji* na wojsku *Seików*. W skut-

ku tej bitwy wojska angielskie przeszły rzekę *Sullesz* udając się w marsz ku *Lahorze*, gdzie pokój będzie już złatwością zawarty; siły bowiem *Seików* osłabione zostały znacznie ostatnimi stratami. Jenerał Gubernator *Indji* miał oświadczyć, że *Seikowie* poniosą cały koszt wojny, i że póty nie ustąpi z ich kraju, póki takowe zapłacone nie zostaną. W skutku tych wiadomości pomyślnych, kurs w *Londynie* podwoił się.

Anglja. — Rzeczpospolita *Paraguay* na mocy traktatu zawartego z *Korrientes*, zobowiązała się wystać przeciw Dyktatorowi *Rozas* 15,000 wojska i 6 okrętów wojennych. — Kapitan *Bidulph* popadł był w niewolę *Seików*; z początku miano go powiesić, później przywiązano go do lawety armaty aby go rozstrzelać; w tem danym był znak do bitwy; żołnierz *Seików* uratował ienica i wziął za niego wykupne 1,000 rupii.

Francja. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) dla tego tylko wrócił do *Algieru*, aby tamże powitać Xięcia *Aumale* (Omali), poczem zamysłał znowu wyruszyć celem dalszego ścigania Emira. Jenerał *Jussuf* korzystając z zwycięztwa odniesionego nad Emirem, posunął się do *Teguine*, celem rzucenia postrachu na pokolenia i zmuszenia Emira do odwrotu. 28go z. m. miał być w *Miljanie* zgromadzony korpus do 4,000 ludzi, przeznaczony do wyprawy w góry *Wanseris* pod przewodnictwem Xięcia *Aumale* (Omali). *Bu Maza* zjawił się znowu w górach *Dahary*; 15go z. m. został porażony przez Pułkownika *St. Arnaud* (S. Arno); kula roztrząsała mu ramię, tak, iż w jego miejsce objął dowództwo *Bu Adlem*. — P. *Lacotte* (Lakot), który przez długi czas zostawał w niewoli u *Abdelkadera*, opowiada, iż *Kabylowie* nie tyle sprzyiają Emirowi, iak się zdaie; co większa, mieli mu nawet oświadczyć, że iесли w przeciągu 3ch dni nie podbije Francuzów, tedy go uważać będą za rabusia. Zaślubiając córkę *Ben Salema*, zdołał tylko cokolwiek wpływu zyskać u *Kabyłów*. Drugi ieniec P. *Kurby de Cogniard* (Koniar) doniósł swojej Rodzinie, że Emir obchodzi się z nim łagodnie. Rodzina *Abdelkadera* znalazła gościnne przyjęcie w mieście francuzkiem *Tesa*. — Na flocie na morzu Śródziemnem pod dowództwem Xięcia *Joinville* (Żugwil), zostawać będą Kontr-Admirałowie *Quernel* i *Turpin*. — Na polu *Marsowem* w *Paryżu*, ma być daną uczta dla wszystkich towarzystw francuzkich kolei żelaznych, po otworzeniu kolei żelaznych do *Hawru*, granicy belgickiej i t. p. — Kolej żelazna z *Orleanu* do *Tur* otworzona 28go z. m., ma 115,355 metrów długości, i kosztowała 17 milionów franków. — Sąd w *Ruan* skazał w drodze cywilnej Pana *Beauvallon* (Bowala), spółwydawcę dziennika *Glob*, za zabicie w pojedynku Pana *Dujarier* (Diużarje), wydawcę dziennika *Prassy*, na zapłacenie 20,000 fr. wynagrodzenia Matce i nieletniemu Synowi zabitego. Mieg-

dzy świadkami były Artystki: iedna Hiszpanka, i Paulina Liewienne, Atala Beauchene (Boszen), Wiktoryna Kapon, Julja Mallet, oraz P. Alexander Dumas. — Jenerał Gery, który przed kilką tygodniami wrócił z Afryki, umarł 22go z. m. — Bej tunetański zniósł monopol na połów pewnego gatunku ryb morskich i koralów. — 25go z. m. w Paryżu około południa, rozpoczęła się tak okropna burza, iakiej od dawna nie było w tamecznej okolicy; deszcz lał iakby strumieniami, grad tak duży iak laskowe orzechy, a przytem przerażający wicher obalał drzewa, wywracał zabudowania, zrywał dachy, przy czem grzmot wznawiał się co chwila.

Hiszpanja. — Codziennie odbywają się narady ministerjalne, a 22go z. m. Poseł francuzki Hrabia Braxson, miał długą naradę z Jenerałem Narwaez. — Infantowi Don Henrykowi miano do Koruni przestać rozkaz, aby udał się w podróż za granicę.

Niemcy. — 31go z. m. posunięci zostali w armji pruskiej na wyższe stopnie, między innemi: Jenerał-Majorowie: Xiążę Adalbert Pruski, Xiążę Radziwiłł i Grabowski, na Jenerał-Poruczników; Pułkownik Burski na Jenerał-Majora; Majorowie: Lewiński, Patubicki, Piętko i Grodzki na Podpułkowników; Maior Tysza otrzymał dowództwo pułku huzarów.

Wiedeń, 27 Marca. — Księgarze stolicy tutejszej zawiadomieni zostali przez Władze nasze, że wszelkie dzieła nakładowe Ottona Wiganda i Roklama młodszego, Księgarzy Lipskich, na całą obszerność Państwa Austrjackiego, są zakazane. (J. de fr.)

Wiedeń 31 Marca. — Zbiegli ztąd bombardjery w celu udania się do Galicji, o których przytrzymaniu dawniej wzmiankowaliśmy, inż do Wiednia odstawieni zostali. Spodziewać się należy, że zeznania ich rzucą światło względem osób, które ich do tak zbrodniczego przedsięwzięcia skłoniły. (Haude i Sp.)

Znad granicy Węgierskiej 28 Marca. — Grecki Arcybiskup i Prymas Kościoła wschodniego, ogłosił w języku wołoskim i illiryskim okólnik zawiadamiający wszystkich Biskupów greckich monarchji austrjackiej, że edykt tolerancyjny wydany i sankcjonowany przez Naj: Cesarza Austrjac: w przedmiocie małżeństw mieszanych pomiędzy wyznawcami ewangelickimi i katolickimi w Królestwie Węgierskiem, odtąd staie się również prawomocnym w Kościele grecko-wschodnim.

Poznań 2 Kwietnia. — Spokojność, iakiej tu obecnie używamy, dozwala nam na nowo zajmować się tem, co serca nasze radością napawa. Tak też prawdopodobieństwo, że J. K. Mość w tym roku prowincję naszą odwiedzi, wywołała powszechne i unas ukontentowanie. Rekruci rezerwowi inż są ściągnięci, i wszystko zdaie się stwierdzać nadzieję, że rewja królewska odbędzie się w Poznaniu i w okolicy miasta naszego. (Haude i Sp.)

Gazeta Pow: Niem: donosi, że Gazeta berlińska Haude i Sp:, wcałem Państwie Austrjackiem zakazaną została. (Jour: de fr.)

Z Trewiru 27 Marca. — Przed nieiakim czasem przybyło tu kilka osób, które mieniły się być przesładowanemi dachowcami za granicą. Nie dziw, że i tu doznały litościwego wsparcia osób pobożnych, bo ławotworność iest zwykle siostrą litości. Wkrótce iednak wzbudziło podejrzenie, że przybysze ci po upływie kilku dni, nie tylko biegle tłumaczyć się zaczęli po niemiecku, ale nadto okazywali najdokładniejszą znajomość dyalektu nadreńskiego. Mniemani duchowni sposterzegli się, że inż rzeczy złe stoją, i w nocy zemknęli. W parę dni potem, władze policyjne wysłały za nimi listy gończe; okazało się bowiem, że to byli oszuści, łupiący kieszenie ławotwornych ludzi. (Gaz: Berl.)

Włochy. Rzym 19 Marca. — J. C. W. W. Xiążę KONSTANTY otrzymawszy przez Kurjera wiadomość o przybyciu Najdostojniejszej Matki swojej do Neapolu, wyjechał wczoraj z naszego miasta. 15go b. m. J. C. W. assystował Mszy celebrowanej przez Biskupa Porphyroni Sagrista w kaplicy sytyńskiej. Po skończonej uroczystości, J. C. W. udał się do apartamentów wyższych Watykanu, aby pożegnać się z Jego Świętobliwości. — Tegoż samego dnia udał się Wielki Xiążę do Xięcia Pruskiego Henryka, i pożegnał się z nim. (Gaz: Frankfurt:)

Turecja. — Mieszkańcy w Deir el Kamar w Syrii, podali Konsulom europ: prośbę, aby im dano tureckiego Gubernatora; na tej prośbie podpisani są Druzowie i Maronici; to niebardzo zgadza się z życzeniem Francji, aby w Syrii przywrócono Chrześcijańskiego Xięcia.

Rozmaitości. — Notariusz Debiere w Paryżu, otrzymał do aserwacji testament iednego z obywateli tej stolicy, w którym tenże zapisuie swemu kotowi laworytalnemu Bibi, zwanemu powszechnie Baronem Caux (Ko), 50 centymów (około 25 gr. polskich) na dzień, aż do śmierci. Opiekunką donatariusza ustanawia nieiaką Panię Bom, mieć chcąc aby na iej ręce co dni 15ście pensja dla kota wypłacana była; zaś siostrzenicę, spadkobierczynię swoją ienerałą, oblige, aby ulubione za życia iego zwierzę, pielęgnowała. — Pan Franciszek spotkawszy na ulicy swego przyjaciela Jana, prosił go, aby mu pożyczyl 10 złotych; Pan Jan sięgnął do kieszeni i powiedział: że ma przy sobie tylko 5 złotych, które z największą chęcią dał przyjacielowi. Gdy po niejakim czasie Jan przypomniał Franciszkowi aby mu oddał 5 zł., ten odpowiedział: »Wszakże prosiłem cię o 10 zł., dałeś tylko 5, nie przeczę, bo wtedy nie miałeś więcej przy sobie." Wieg właściwie winienes mi dotąd ieszcze 5 złotych, takim

sposobem dług zrekompenwowanym został, ale P. Jan pokwitował P. Franciszka z przyjaźni.

S Z A R A D A.

Trzeciego z pierwszym zwierząt ma gromada,

W trzecim zaś z drugim prawdy mówić nie wypada,

Wszystko pełne kłusłości,

Choć małej wartości,

(Zesła Szarada Oszukanie).

Sprostowanie. W Nrze 82 Kurjera Warsz. na stronie 384, w wierszu 15, zamiast: Alex-polskiego pułku strzelców, 2gi i 3ci bataljony, z Warszawy do Krakowa w dni 8, wiorst 171, czytać należy: wiorst 276.

Sprostowanie. W kilku egzemplarzach wczorajszego Kurjera, na stronie 442, o cenie Żyta w Gdańsku, zamiast: po 250 złp. za łaszt; być powinno: po 710 złp.


PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Grodzki Karol Oby: z Włocławka; Jens Ferd. Oby: z Roszji; Krasinski Kar. Oby: z Węgrowa; Uszakow Alex. Oby: z Petersburga; Witkowski Edw. Obyw: z Roszji. (G. P.)

DONIESIENIA.


LOKAL składający się z 2ch Pokojów, Kuchni, Piwnicy i Góry, na 2m piątrze od frontu, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość powziąć można przy ulicy Bielańskiej pod Nr 597, u właściciela domu.

Przybyła z Królewca Niemka, w wieku średnim, nieposiadająca wcale języka polskiego, pragnie przyjąć obowiązki za BONE do jednego Dziecka. Wiadomość przy ulicy Książęcej pod Nr 1745, u Szwajcara.

 **NAGRODY** Żłp. 200. Dnia 5 b. m. idąc alicami Krako-Przedm: i Miodową, zgubiony został **PULJARES** koloru wiśniowego, zużywany, w którym znajdowało się: 2 Papierki 100-Rublowe, jeden 50 Rublowy sr.; i dwa 100-złotowe, kilka Biletów wizytowych, inne Notatki. Znalazca raczy oddać pod Numer 405, przy ulicy Krako-Przedm.; wprost Sgo Krzyża na 1m piątrze, do Gospodarza, za powyższą nagrodą.

SZAL piękny turecki, w dobrym stanie, jest do sprzedania pod Nr 170/1 przy rogu ulicy Gólebkiej i Nowomiejskiej na 2m piątrze od frontu, za Rsr. 90.

OSOBA uzdatniona do wychowania Dzieci, mówi dobrze po niemiecku, życzy przyjąć obowiązki **BONY**, lub też do Zarządzenia Domem wiejskim lub miejskim; adres tej, ulica Freta Nr 253, na dole w oficynie.

 Niżej podpisany, donoszę Szan: Publicznosci, iż otrzymałem znaczny transport **ŁOSOSIA** wędzonego prawdziwego Elbląskiego; iako też i **JESIOTRA** marynowanego Elbląskiego; Łososia funt zł. 3, Jesiotra funt zł. 2. Sprzedaje się w Fabryce mojej Zabawek Dziecinnych przy ulicy Senatorskiej, i za Żelazną Bramą na placu przed Apteką Orłowskiego.

Gottlieb Laski.

W składzie Galanteryjnym **L. Armande Rossignol de Paris**, przy ulicy Krako-Przedm; pod Nrem 450, naprzeciw Kościoła XX. Bernardynów, znajduje się ciągle assortowany zapas

KOSZUL lnianych i białych, szytych według najnowszych fasonów paryżkich, po cenach stałych od złp. 7 do złp. 36 za Koszulę; również assortyment **KRAWATÓW** atłasowych czarnych, kolorowych iedwabnych, iakoteż pikowych od prania w różnych cenach, robionych według najświeższej mody, tej wiosny za granicą używanych; oraz **SZELKI**,

WŁOČZKA do haftowania, **DESENIE** do haftowania (do nacięcia); **PERFUMY** paryżkie i **REKAWICZKI** zagraniczne, z którymi to artykułami tenże Skład poleca się Sz: Publicznosci, zapewniając dobry wyrób i ceny omiarkowane. Przyjmują się także wszelkie wyroby galanteryjne popsute do reparacji.

Dzis rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13.
TEATR WIELKI. Dzis na dochód Szpitalów, iak doniesiono.— Do przyszłego Poniedziałku nie będzie widowisk.

Zawiadamiam Szano: Publicznosc, iż w nowo otworzonej Cukierni przy ulicy Długiej Nro 583, w Hotelu Niemieckim, dostać będzie można na nadchodzące Święta Wielkanocne, **BAB** parzonych i **MAZURKÓW** najwyborniejszego smaku, oraz **TORTÓW**, po najniższych cenach. **CUKRÓW** zaś funt po zł. 3 i 4; **KARMEŁKÓW** funt po zł. 3; **CZEKOLADY** Waniliowej funt po zł. 3; Filiżanka Czekolady, Orszady i Lemonjady, po gr. 15.

Karol Sejboldt.

Podpisany, utrzymujący **CUKIERNIE** przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru Rozmaitości, poleca się Szan: Publicznosci, na nadchodzące Święta Wielkanocne z wypiekaniem rozmaitych Ciast, Tortów i Piramid, po znacznie niższej cenie; dostać także można Karmelków w dobrym gatunku po zł. 2 i 3 funt; rozmaitych Cakierków po zł. 3 i 4 funt. Czekolady filiżanka po gr. 15; Ponczu szklanka po gr. 20; Herbaty szklanka z całym kieliszkiem araku po gr. 15.

Ragazzi et Comp.

Podpisany, mam honor uwiadomić Szan: Publicznosc, że na nadchodzące Święta, wypiekane będą **BABKI** i **MAZURKI** różnej wielkości, które po cenie umiarkowanej sprzedawane będą. Obstalunki przyjmuje do dnia 10 b. m.; sprzedaż u skuteczznia się przy Piekarni w pałacu Karasia przy ulicy Krako-Przedm.

Juljan Arizt.

B A B Y.

Zawiadamiam Szano: Publicznosc, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, tak iak corocznie, dostać będzie można, li tylko w mojem mieszkaniu, rozmaitego **CIASTA** maslanego; oraz przyjmuję Obstalunki aż do dnia 10go b. m. do godz. 9tej wieczorem. Zachwalać nie mam potrzeby, gdyż Szano: Publicznosc, od tylu lat sama jest przekonana. Mieszkanie moje przy ulicy Piwnej Nro 113, pod Dzwonnica Kościoła XX. Augustjanów. — *Cwikiel.*

Na nadchodzące Święta Wielkanocne, w piekarni mojej pod Nr 640 eksystującej, tak iak lat poprzednich, wypiekane będą **BABY** na rozmaite ceny. Obstalunki zaś tylko do Piątku przyjmowane będą.

Bogumił Fritsche.

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

NA KUFLE

z Fabryki **J. G. SCHAEFER** et Comp.

w domu przy ulicy Krakow-Przedmieście Nro 411. Rozpocznie się w dniu 10tym b. m. po południu. Tamże dostać można wszelkich smacznych Przekąsek — *Dahms.*



U niżej podpisanego przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej, dostać można rozmaitych **WEDLIN**, które mogą służyć do ubrania stoła; oraz Pasztetów na sposób Strashburgski, Indyków faszerowanych, Rolad, Galantini, i Buljonu świeżego w najlepszym gatunku.

J. Masson.